

W OBRONIE PŁOCKIEGO KRAJOBRAZU

„*Niech trwają drzewa, ptaki i wody*” — to tytuł zamieszczonego 25 lutego br. w „Trybunie Mazowieckiej” artykułu. Tematem jego jest działalność młodych i starszych opiekunów przyrody — działaczy płockiej PTTK-owskiej Komisji Ochrony Przyrody. Zajęła się ona ostatnio jednym z najpiękniejszych zakątków tej ziemi — „Strefą krajobrazową Sikórz”, gdzie, niestety wycinane są lasy, wskutek trujących wyziewów kombinatu petrochemicznego wyginęły doszczętnie ptaki, zaś urodziwe stare topole powoli umierają.

„Nie tylko młodzież — czytamy — ...zajmuje się tymi sprawami na roboczo... wymienić tu należy społecznych opiekunów przyrody, którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za 9 zarejestrowanych pomników przyrody, znajdujących się w powiecie... Przewidziana jest dalsza penetracja terenu w poszukiwaniu przyrodniczych atrakcji, a przede wszystkim dawnych parków podworskich, które niszczej... zaniedbane”.

„Rzadko zastanawiamy się nad tym — podkreślono w artykule — jak w triumfalnym pędzie ku postępowi techniki i cywilizacji wyniszczamy naturalne środowisko... Przecież urosła nam ta sprawa już do rozmiarów dramatu: człowiek po prostu potrzebuje do życia czystego powietrza, nie zatrutej ściekami fabrycznymi wody, zieleni drzew — i po prostu piękna, które niosą ze sobą śpiewające ptaki, kwitnące rośliny, nie skalane triumfującym postępowem leśne krajobrazy”.